

Radja Nainggolan znalazł się ostatnio na celowniku mediów, po niezbyt dyplomatycznej wypowiedzi po spotkaniu z Fiorentiną, gdzie stwierdził, że zespół wreszcie zagrał w jedenastu. Dziś tłumaczył swoją wypowiedź dla *Sky Sport*.

Fiorentina Roma?

- Nie było potrzeby wyjaśniania tego z kolegami, wyraziłem się jasno, miałem na myśli wszystkich, w tym mnie. Powtórzę to, co powiedziałem. Zespół zagrał dobry mecz i cieszę się z występu. Nie ma niczego do wyjaśniania, to był jedynie prosty przekaz, aby iść dalej tą drogą. Jeśli w przeszłości się nie udawało zaliczać pewnych występów, nie była to niczyja wina. Zespoły zamykają się i mamy z tym nieco trudności. Jednak staramy się grać naszą piłkę i mamy nadzieję wrócić do wygrywania przed własną publicznością. Jesteśmy świadomi, że musimy wygrywać i to być może nieco komplikuje sprawy. Jeśli gramy tak jak umiemy, możemy wygrać z każdym. Pierwszym celem jest utrzymanie drugiego miejsca, aby awansować bezpośrednio do Ligi Mistrzów, potem zobaczymy. Staramy się poprawiać rzeczy z ostatniego okresu, aby zakończyć dobrze ten sezon.

Przyszłość?

- Jestem spokojny, jestem tutaj szczęśliwy, czuję się dobrze i dobrze mi się tu żyje, mam nadzieję, że sytuacja rozwiąże się jak najszybciej. Rozmawiamy, w tym momencie ważny jest finał sezonu, nie odnowienie kontraktu. Pierwszą ważną rzeczą jest mój wykup.

Autor: abruzzo